

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 100.

Z KRAKOWA DNIA 13 GRUDNIA 1826 ROKU WE SRODE

— Z Krakowa. —

Na Posiedzeniu Sejmicy Rzeczypospolitey Krakowskiej w dniu 6 Grudnia 1826 r. odbytem, Delegowany Senator Karol Szczyński w dopełnieniu Art. 106 Statutu Urządzącego Zgromadzenia polityczne, odczytał Izbie Prawodawczej Sprawę o stanie i położeniu Kraiu, w której czyniąc uwagę nad każdą odnogą Administracyi Kraiowej, przedstawił pożytki jakie wciągu upłynionego roku 1825j6 w skutku postanowień i ciągłego asilowania Rządu dla Kraiu spłynęły, a oraz usprawiedliwił niektóre przyczyny, które Rządzącemu Senatowi w działaniu dla dobra Kraiu były na zawadzie.

Marszałek Seymowy Zdanie takowe Sprawy w iednym exemplarzu drukowanym w Aktach Seymowych zachować, po iednym zaś Członkowi Reprezentacyi rozdać zalecił.

Reprezentant Jakób Czerniński zamówił sobie głos na posiedzeniu nasępne, w celu przedstawienia swych uwag co do tej materji Izbie Prawodawczej; podobnież uwagi uczynić zastrzegł sobie Reprezentant Jan Kanty Kadłubowski.

W dalszym ciągu działań Seymowych

Sekretarz Seymowy na wezwanie Marszałka odczytał Izbie Prawodawczej projekta do praw przez Senat Rządzący nadesłane jako to:

1. Projekt do uchwały przeznaczającej połowę czystego dochodu z Loteryi Krajowej w ciągu roku 1827j8 wpłynąć mającego na wsparcie funduszu Towarzystwa Dobroczyńności.

2. Przedstawienia Senatu w przedmiocie utworzenia Summy ogólnej złp. 5973 gr. 16 z Inexibiliów w ciągu roku 1825j6 wynikającej uczynione.

3. Rachunek Przychodów i Rozchodów ogólnych Skarbu z roku 1825j6 przez Senat Rządzący w dopełnieniu Art. 132 Statutu Urządzącego Zgromadzenia polityczne złożony. Izba Prawodawcza powyższe trzy przedmioty do Kommissji Seymowo Skarbowej pod rozważenie i Opinią przesłać postanowiła.

Daley Sekretarz Seymowy z nadeszłych od Senatu projektów odczytał:

4. Projekt do Ustawy wynadgradzającej Instytutu Duchowne, Szpital S. Ducha i Akademii Krakowską, za gmachy zajęte tymże na użytek publiczny, który Izba do Kommissji Prawodawczej przesłać uchwaliła. — Delegowany Sędzia Pokoju Jan Librowski u-

ważając przedmiot dopiero odczytanego projektu za odnoszący się pod rozważę Komisji Skarbowej, wniósł, aby takowy pozwrocie przez Kommissyą Prawodawczą, do teyż Komisji Skarbowej przed Decyzją Izby odesłanym być mógł. Izba Prawodawcza przychylając się do wniosku Delegowanego Sędziego Jana Librowskiego projekt w czasie swym do Kommissji Skarbowej odesłać uchwaliła.

Nakoniec Sekretarz Seymu odczytał Reskrypt Senatu przesyłający Listy Kandydatów na wakujący Urząd Sędziego Pokoju i Sędziego Trybunału I. Instancyi przez Gminy wybranych z załączoną prośbą Woyciecha Paszkowskiego, który umieszczony na Kandydacyi do Urzędu Sądu Pokoju z takowey rezygnuie. Izba Prawodawcza Reskrypt powiększy z listami Kandydatów Kommissji Kwalifikacyney udzielić postanowiła.

Assesor Seymowy Ksietan Florckiewicz, znajdując się bydź umieszczonym na liście Kandydatów do Urzędu Sędziego Pokoju z Gminy Okręgowy Jaworzno, dopraszał się Izby Prawodawczej z uwagi na położone już przez niego od Instytucji Sądów Pokoju aż do powołania go na inny urząd, zasługi i sprawowane różne bezpłatne urzędy, aby z namienioney Kandydatów listy wykreślonym bydź mógł. Reprezentant Gminy Okręgowy Liszki Kryspin Hr. Zeleniński oznajmując, że niemasz Ustawy, któraby od Obowiązku powtórney przyjęcia Urzędu Sędziego Pokoju uwalniała, wnosil o pozostanie się Assessora Seymowego Ksietana Florckiewicza na liście Kandydatów do tegoż Urzędu wybranych.

Assesor Seymu Ksietan Florckiewicz odpowiadając na wniosek Kryspina Hr. Zelenińskiego, przywiódł Artykuł 19 Konstytucji który rozciągając obowiązek przyjęcia Urzędu Sędziego Pokoju iedynie do osób pierwszy

raz wybranych, przedstawił powtórnie, iż pozostanie się iego na liście Kandydatów niewypływa z konieczności Prawa, i że dla tego wolność odstąpienia od Kandydacyi niezaprzecznie mu służy.

Izba Prawodawcza żądanie Assessora Ksietana Florckiewicza przyjąwszy, wzmiankę o wykreśleniu Go z listy Kandydatów na Urząd Sędziego Pokoju w protokóle Obrad uczynił iak równie o tem Kommissyą Kwalifikacyney zawiadomić postanowiła.

Poczem Marszałek Seymu posiedzenie do dnia pozaiutrzeyszego z powodu nadobdającego święta, to jest 9 Grudnia 1826 r. odroczył.

Jacek Księżarski,
Sekretarz Seymowy.

z Warszawy d. 4 Grudnia.

Dla Drukarni Szkolney nadeszła prasa Kolumbiyska. Wyższość iey nad zwyczajną Francuzką na tem zależy: że nie potrzebuie przymocowania i stoi bez przyków o własnym ciężarze, który 29 cetnarów wagi Polskiej wynosi; iest trwalsza, gdyż całkowicie żelazna; lżeysza dla robotnika, bo zaledwie trzecią część tey siły wymaga co dawna; równie i ciągle iednostaynie odciska, gdyż moc druku nie zawisła od natężenia siły drukarza; prócz tego prędzey nią druk idzie. Ciśnienie odbywa się przez wcale odmienny mechanizm. Kosztuie ze sprowadzeniem blisko 2600 złotych.

Towarzystwo Zupy Rumfordzkiej

Nieżmordowany w gorliwości swey a wsparcie ubogich Pan Anthonin, wniósł do Kassy Towarzystwa złotych Tysiąc ośmsat siedmdziesiąt, na iego ręce przez rozmaite osoby złożone, a nadto raczył się podjąć nadal bydź tegoż Towarzystwa Kassyerem, 97

prócz mnogich zatrudnień, jakie mu dać oddzielnie utrzymywana Kassa Towarzystwa Dobroczyńności. Osoby przeto pragnące mieć udział do zakładu Zupy Rumfordzkiej, która już w tych dniach rozdawaną być zacznie, raczą się wprost do niego z wnoszeniem pieniędzy udawać na Krakowskie Przedmieście naprzeciw Krbla Zygmunta.

*Dyrekcya Główna Towarzystwa
Kredytowego Ziemińskiego.*

Przy zbliżającym się terminie pobierania procentów od Listów Zastawnych, które stósownie do Prawa w gmachu Dyrekcji Głównej przy ulicy Sto-Jerskiej w dniu 22 Grudnia r. b. o godzinie 9tej zrana rozpocznie się, pragnie ułatwić właścicielom Listów Zastawnych, zwłaszcza tym, którzy znaczną liczbę mają Kuponów, spieszny pobór należności im przypadających, i ażeby przy składaniu w terminie dopiero powyższym Kuponów nie byli narażeni na czekanie długie, dla potrzeby prawem wskazanej porównywania Kuponów z grzbiętami, Dyrekcya Główna oświadcza, iż ktoby chciał w tej mierze przed terminem powyższym dopełnić wyżej wzmiankowany przepis Prawa, może od dnia 10 Grudnia zacząwszy, codziennie od godziny 9tej zrana do godziny 1wszej z południa, złożyć Kupony swoje w Kassie Dyrekcji Głównej dla ich porównania i sprawdzenia, a z uzyskanym kwitem Interymalnym, zgłosiwszy się w dniu 22 Grudnia r. b. lub dni następnych do Kassy wypłat, bez najmniejszej zwłoki odbierze należność swoją.

W Warszawie d. 30 Listopada 1826 r.

Radca Stanu, Prezes:

(podpisano) *Kalinowski.*

Pisarz Dyrekcji Głównej

(podpisano) *Drewnowski.*

[Kurs Listów Zastawnych
Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego.
Przedający żądają zł. 77 gr 5)
Kupujący dają — 77 — —)^{za}
Sto złotych w Listach Zastawnych.
W Warszawie d. 4 Grudnia 1826 r.
F. H. Schaber S. G. K. W.

Między wielu rękodzielniami założonymi i czynnymi od lat kilku w Warszawie, dostarczającymi rozmaite wyroby wyrównujące zagranicznym, opatrującymi rodaków w potrzebne artykuły, zwraca uwagę rękodzielnia Tasiemek Sasko-Warszawskich, na mocy zezwolenia rządowego przez A. i F. Stanisławskich, przy ulicy Piwnej obok Kościoła XX. Augustyanów Nro 1 2 założona. Już dostarcza Tasiemek w wybornym gatunku za cenę umiarkowaną i zasługuje ze wszelkim miar na znaczny odbyt.

Z Petersburga d. 8 Listopada d. K.

(z Ruskiego Inwalida.)

Z powodu Imienin J. C. Mci Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza, dzisiaj zrana Wielka Xiężna Jmć Helena Pawłowna przyjmowała powinszowania znakomitszych Urzędników Dworu, cywilnych i wojskowych. Dziękczynne modły i *Te Deum* śpiewane były we wszystkich kościołach. Wieczorem miasto było oświecone.

Hrabia Hippolit de la Rochefoucault, Sekretarz poselstwa Francuzkiego, i P. Roel, Sekretarz poselstwa Niderlandzkiego, otrzymali szczęście d. 7 b. m. stawienia się NN. Cesarzowi i Cesarzowym Alexandrze Fedorownie i Maryi Fedorownie.

Przez Najwyższy dyplomata J. C. M. pod dniem 14 Października, Rzeczywisty Radca tajny Chanikow, mianowany Kawalerem orderu S. Włodzimierza większego krzyża 1. klasy.

Ostatnie doniesienia z Georgii, pod d. 14 Października, nie zawierają w sobie żadnych ważnych wiadomości.

Szach wyjechał z Agary do Taurys, woyska przy nim znajdujące się pod rozporządzenie Abbasa-Mirzy oddawszy. — Ten ostatni, pomimo największych trudności, iakie napotyka w Karabacha do wyżywienia woyska, nie oddała się od Araxu, bojąc się, aby Jenerał-Adjutant Paszkiewicz nie obrócił sił swoich na Persów, pozostałych jeszcze w Szyrwanie, pod dowództwem Szilali Mirzy.

Jenerał Jermołow, zebrawszy oddział, wyruszył z Kachetyi ku Czaram i miał zamiar d. 17 Października prześć rzekę Alazan. W składzie tego oddziału znajduje się i połączony pułk gwardyi.

— Dnia 9. —

Podług doniesień z Georgii pod dniem 19 Października, Persowie zupełnie wyszli z Szyrwanu, a Jenerał-Major Krabbe, który był w Kubie, stanął już w Starej-Szamachie.

Były Szyrwński Chan Mustafa, po przybyciu z Kuby do Starej-Szamachy, otrzymał od Szacha rozkaz: wysłać do Persyi Szachada, Szichali-Mirę, zostawić przy sobie piechotę Perską (Sarbazów) i samemu pozostać w Szyrwanie. Nie uważając na ten rozkaz Mustafa Chan, zapewniony o zbliżeniu się Jenerała Majora Krabbe, cofnął się przez urządzoną przeprawę Dżawat na rzece Kur, starając się pociągnąć za sobą mieszkańców Szyrwanu, osobliwie zaś koczujących, ale ci, wczepnie przeniknąwszy jego zamysł, rozbiegli się. Mała część uwiedzionego ludu niezwłocznie oswobodzoną została przez brata Mustafy Chana, Haszim-Chana, który razem z drugimi Bekami, znajdującymi się przy Jenerale Majorze Krabbe, gonili Mustafę z czę-

ścią Szyrwańskiej iazdy, aż do Dżawata. W ucieczce swej nieprzyjaciel nawet nie pomyślał o magazynach, będących we wsiach Lakki i Pawadze.

Podług różnych wiadomości, w Persyi zebranych, utrzymują, że Szach, widząc się z Abbasem Mirzą w Agarze, czynił mu wyrzuty, a nawet groził odebraniem następstwa i wyklóciem oczu; potem jednakże zmiękczone prośbami i zapewnieniami jego, dał jeszcze woyska. Abbas-Mirza, otrzymawszy ten posiłek, stanął obozem blisko miejsca nazwanego Machrizlu, o kilka wiorst od mostu Chudoperińskiego, i puścił pogłoskę, że ma znowu przechodzić Arax. W tem ostatniem zarzeniu natychmiast potkany będzie przez woyska Jenerała Adjutanta Paszkiewiczza, znajdujące się między Araxem i Akuglapem, nad rzeką Czeraken.

Jenerał-Adjutant Kiążę Wołkoński, uwiadomił Ministra sprawiedliwości pod d. 26 Października, iż z woli J. C. M. przystąpił do sprawowania powierzonego sobie Ministerium Cesarskiego Domu.

Przyjeżdżający z Gubernii, za Moskwą położonych, opowiadają, że u nich śnieg dawno już spadł, ciągle trwają mrozy, i śnieżna droga zupełnie stanęła.

Ze Lwowa d. 6 Grudnia.

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujące uwiadomienie:

Na jarmarku Kałuzkim w Cyrkule Stryjskim dnia 9 Czerwca r. b. podczas rozdawania nagród ze Skarbu za przychow koni i bydła rogatego przeznaczonych; otrzymali takowe: 1) Filip Jać, poddany z Komorowa, i kolonista z Ugartsthal Państwa kameralnego Kałuża Krystyjan Rucker za najpękniejsze po stadnikach 3letnie źrebce po 20 duka-

tów w złocie; 2) Jakób Mathias osadnik z Nowiczki, Państwa kameralnego Doliny; Filip Frommer z Gelsendorfa, Państwa kameralnego Bolechów, Filip Stefan z Ugartsthal Państwa kameralnego Kałuż, Konrad Löwenberger z Landestreu Państwa tegoż samego, Iwan Olexa poddany z Kamienia, tegoż Państwa, za wychow takichże samych klaczek, każdy po 6 dukatów w złocie; 3) Iwan Baby poddany z Mościsk, Iwan Smeterski poddany ze Zagurza i Jakób Leg osadnik z Ugartsthal, wszyscy z Państwa kameralnego Kałuża, za wychow naysiękniejszych byków, każdy po 12 ZR. M. K.; 4) Wasyl Didoszak, Michał Bobroeki, Michał Pitulog, wszyscy z miasteczka Kałuża, daley Wasyl Filiszuk z Dołnego, Szymon Wasylow z Dobrowlan, poddani, i Jakob Flendruh, osadnik z Nowego Kałuża, wszyscy z Państwa kameralnego Kałuż, za przychow naysiękniejszych iałówek, każdy po 3 ZR. w M. K.

Z Paryża d. 28 Listopada.

Przybył tu z Moskwy Kardynał Bernetti.

Dane tu w teatrze Odeon wystawienie na korzyść rodziny Webers, jego opery Freyschitz, przyniosło 6000 Fr.

Jenerał Boyer ukończywszy w Marselii kwarantannę, pojechał do Paryża.

Algierczykowie popełniaia ciągle rozboje na morzu Srodzi-mnem. Zatrzymali niedawno pocztowy statek z Korsyki i inne Francuzkie okręty, złupili i maytków znieważyli.

Lord Cochrane otrzymał doniesienie, że parowe jego okręty wkrótce z mieysc swoich odpłyną. Rodzina jego przepędzi zimę w Marselii.

Z Madrytu d 15 Listopada.

Dnia 24 b. m. Dwór powróci do stolicy, iednak poty tylko zabawi, poki roboty w

zamku Pardo ukończone nie zostaną. Zdrowie Królowey nie iest naylepsze; ciągle choruje na febrę, iednak lekarze nie wątpią o iey wyzdrowieniu.

Dnia 13 P. Recacho doniósł Królowi, że były Adiutant Riega, wraz z obcym officerem wysokiego stopnia przybył przez St. Jean Pied de Port do Hiszpanii, dla przekonania się o skłonnościach mieszkańców i doniesienia o tem kierującemu komitetowi w Londynie (?). Lecz wydane są rozkazy do uwięzienia tych szpiegów.

Margr. Chaves znajduje się teraz w Toro na czele zbiegłych Portugalczyków, i zdaje się niemieć jeszcze swej sprawy za upadłą. W odezwie swej wyraża bowiem, iż stanął na czele Portugalczyków, iednak nie dla zaniesienia wojny do Portugalii, ale o swobodzenia swych ziomeków od grożącego im niebezpieczeństwa i przywrócenia dawnych ustaw, zwyczajów i tego wszystkiego, co dawniey czyniło Portugaliją potężną.

Z Lizbony d. 11 Listopoda.

Minister morski, iako zastępujący nieobecnego Ministra wojennego, wniósł dnia 8 b. m. w Izbie Deputowanych uchylenie wyroku Królewskiego r. 1763, który zabrania sądom wojskowem wyrokowania względem zbrodni przeciw krainowi, gdyż w podobnych zdarzeniach potrzebne teraz iest prędkie stanowienie, i żądał, aby Izba postanowiła, iż niedonoszący o wiadomem im spisku, natychmiast byli, obwieszonemi. Izba wyznaczyła kommissyją z 5 członków, dla podania iey swego o tem wniosku zdania.

W Porto dochodzą uknowanego niedawno spisku. Od zbiegłych Portugalczyków pochwycone na granicy listy, w których się chlubią, iż w krótce powrócą uzbroieni do

Portugalii. Zresztą w Algarbii panuje spokojność.

Z Londynu d. 25 Listopada.

Na wczorayszem posiedzeniu Izby wyższej Parlamentu nie zaszło nic ważnego. W niższej zaś udzielił Mowca odpowiedź Króla na złożony mu adres. Potem odczytał P. Wynne traktat zawarty między Królem Awy i Wschodnio-Indyjskim-Angielskim Rządem. Wniosek P. Abercromby względem miasteczka Tregony został do dalszego czasu odłożony. Nakoniec P. Huskisson (Minister) wniósł, aby Izba zamieniła się w tajny wydział dla rozważenia ustaw zbożowych. Jednym z głównych powodów, mówił dalej, dla czego Parlament w tym niezwykłym czasie zwołanym został, jest uwolnienie Ministrów od odpowiedzialności za środki, które z zbiegu okoliczności przedsięwzięć zmuszonymi byli. W takim przypadku powinni Ministrowie nieodzownie złożyć powody, które ich do tego skłoniły. Rozkaz tajney Rady, od której zależało przypuszczenie obcego zboża, wydany był dnia 1 Września. Na ówczas większa liczba obecnych tu Panów, znajdowała się we wnętrzu kraju, i ci, z tego co tam widzieli i słyszeli, poświadczyć mogą, iż stan tegorocznych żniw usprawiedliwia zupełnie środki Ministrów. Nadchodzące w tej mierze raporty zgadzały się zupełnie z sobą. Na końcu Lipca i na początku Sierpnia, kiedy po inne czasy spadały ceny zboża, podnosiły się, co ciągle następowało. Kwarter ówca kosztował dnia 4 Sierpnia 27 szylingów i 3 pency, a dnia 1 Września 30 szylingów (60 Złp.). Do tego nadeszły smutne doniesienia z północney Europy. Zwiększyło się pytanie o owies, i zachodziła obawa, iż zabraknie karmy dla koni, Ministrowie nie

mogli zatem ociągać się z swoim postanowieniem. Nadeszłe w tymże czasie doniesienia z Lancashire i Irlandyi, posunęły blisko do rozpaczny obawę. Nadto lękać się należało nieurodzaju ziemniaków, które jednak szczęściem za upadłym deszczem dosyć obficie się urodziły. Ile sobie przypomnieć mogę, kray nie znajdował się jeszcze w kłopotliwszem położeniu, które nie mało pomnożył jeszcze widok szczupłego zbioru siana. Gdyby wstrzymano się z otwarciem portów aż do 15 Listopada, którym czasie prawnie otworzonymi bydźby mogły, tedy skutki tego niebyłyby do wyrachowania. Gdyby Ministrowie ociągali się byli, tedy nie zasługowaliby na względy Monarchy i na słuszne zaufanie, które pokłada w nich naród, gdy Parlament nie jest zgromadzony. Pozostał im się tylko wybor pomiędzy przełamaniem ustaw i głodem, &c. Proponuję więc, aby do 15 Lutego r. 1827 dozwolony był dowóz zboża za opłatą celną w rozkazie tajney Rady postanowioną, w którym czasie będą mogły bydź ceny średniego przecięcia oznaczone. (Wniesione przez P. Huskisson propozycje zostały po krótkich sporach przyjęte.)

N. Król odwiedził wczoraj Brata swego Xcia Jorku i przeszło godzinę u niego bawił.

Dziś przybył tu P. Wilock z pismami od Rządu Perskiego pod dnem 19 Września. Mówią, iż Rząd ten prosi naszego o pośrednictwo do zagodzenia jego sporów z Rosyją.

Wczoray posłano pisma do naczelnego Lorda Kommissarza wysp Jońskich, P. Adams, który znajduje się teraz w Medyolanie, a w przeszłą Sobotę popłynął Goniec gabinetowy Warring z pismami do naszego Posła przy Zjednoczonych Stanach północney Ameryki.

Gazeta Times czyni uwagę, iż od wielu lat nie wysłano gabinetowego gońca do Ameryki.

Wczoraj komitet Lordów Królewskiej Tajnej Rady miał naradę podług godziny 1 z południa do 3ciej. Nie zadługo potem zebrałi się Ministrowie gabinetowi w kancelaryi wydziału spraw zagranicznych.

Mówią tu zawsze jeszcze, iż w dniu 30 Stycznia r. p. nowi Parowie utworzonemi będą. W tym roku mianował Król 9ciu: 3 Irlandzkich, 1 Szkockiego i 5 Angielskich. Liczba Parów wynosi teraz oprócz 6 Xiążąt Rodziny Królewskiej, 596 (Angielskich 300, Szkockich 78, Irlandzkich 218), pomiędzy któremi 78 Xiążąt, 52 Margrabiów, 211 Hrabów, 78 Vicehrabiów, 232 Baronów i 16 tytułarnych Parów. Przy zwołaniu Parlamentu dnia 21 Listopada znajdowało się wraz z 6 Xiążętami Rodziny Królewskiej i Biskupami 370 Parów obecnych.

Federacyney Rzpltey Chili obrany został Prezydentem P. Infante, a Viceprezydentem Generał Pinto. — Rząd Kolumbijski znajduje się w wielkim kłopotcie z niedostatkiem pieniędzy, ponieważ podatki nie są regularnie składane.

Z Bruxelli d. 27 Listopada.

N. Król mianował Niderlandzkiego Konsula w Neapolu razem sprawującym interesy przy Dworze tamecznym.

Mówią, iż Rada stanu ukończyła narady nad dwiema nader ważnemi projektami do ustaw, to jest względem rozkładu gruntowego podatku na r. 1827 w różnych prowincjach państwa, i urzędzenia sądownictwa.

Do korpustw piechoty, które wkrótce do Wschodnich Indyy odpłyną, przydany być ma oddział jazdy z 150 ludzi i także oddział artylerzystów. Oddział ochotników

uda się wkrótce ztąd do Flesingi dla wzięcia na okręt.

J. K. M. rozkazał wszystkim prowincjonalnym Gubernatorom, aby przez 4 zimowe miesiące kazali wszystkim więźniom dawać herbatę z mlekiem.

Liczba zmarłych w ukończonym dniu 23 b. m. tygodniu w Grenindze zmniejszyła się od poprzedzającego o 43. Zgłośa tak ztamtąd, iako też z Fryslandy nadchodzą pomyślniejsze doniesienia, i spodziewać się należy, iż nakoniec ustanie zupełnie zaraźliwa choroba. Nędza jednak w nawiedzonych tą chorobą miejscach jest bardzo wielka i podaje przyjaciołom ludzkości sposobność do okazania swej litości.

Sławny Francuzki Lekarz Bailly, który w roku 1821 udał się do Barceliony, gdy tam wybuchnęła żółta gorączka, przybył tu i z polecenia Rządu swojego udał się do Greningi, dla uważania tameczney zaraźliwej choroby.

Z Saxonii d. 2 Grudnia.

Dnia 23go Listopada nowy Xżę Sasko-Altenburgski Fryderyk, dawniej Xżę Sasko-Hildburghauseński, odbył uroczysty wjazd do Altenburga. Wyjechał z zamku swojego Ronnenburg o godzinie 8 z rana. Jechał gościńcem około wielu wsi i przez miasteczko Schniolle, gdzie wystawiona była brama tryumfalna. Burkersdorf, o godzinę drogi od Altenburga leżąca wieś, przeznaczoną była do przyjęcia nowego Pana, dokąd udali się wszyscy mieszkańcy. Tu Xżę i synowie jego Józef i Jerzy, przesiedli się z powozu na wysłane przodem konie. Tysiąc Altenburgskich Włościan na koniach w ubiorze krajowym, czarnym z zielonemi wyłogami, uszykowali się w 3 szeregiach z 20 trębaczami, mając naczela urzędnika, przy gościńcu. Z

wielu rozmawiał Xżę i podawał im rękę. Tak uszykowany orszak, poprzedzony Poczmi-strzem Altenburgskim i 12 trąbącemi postyllionami, &c. ruszył w drogę; za nim iechał Xżę w środku pomiędzy synami, a za Xciem dwór jego, i Xiężniczki w powozach. Potem następowało liczne wesele Włociańskie; z Panem młodym iechało na koniach w różnych ubiorach wiele męszczyzn, i 7 wozów, każdy z 4 dziewczętami, z których jedna powitała Xcia w Burkersdorf mową, inna oddała mu wiersz, a 26 innych podały mu kwiaty. Orszak kończyło nieprzebrane mnóstwo jeźdźców i piechotę idących ludzi, pomiędzy któremi znajdowało się wielu cudzoziemców, którzy przed kilku tygodniami w gościnnich mieszkaniach najęli. Przed miastem czekali na Xcia urzędnicy i mnóstwo pięknie ubranych dziewcząt. Najczulsze sprawiło wrażenie, gdy najstarszy z obywateli miejskich, 88letni starzec, wystąpił z złotem puhaem i podał Xciu wino. W mieście wszystkie domy były napisami, kwiatami i malowidłami przyozdobione, a na wszystkich gmachach powiewały chorągwie. Xżę wiechał do miasta przy odgłosie wszystkich dzwonnów, huku dział, różnych chórach muzyki i najradośniejszych okrzykach tysięcy ludu przez bramę tryumfalną i na 70 stóp wzniesiony obelisk, i wysiadł do starego zamku. Na wieździe do zamku wystawiony był wspaniały portyk z napisem: "Błogosławione niech będzie wnięście do zamku przodków.", Przeciąg orszaku około zamku trwał 2 godziny. O godzinie 5 z południa był w zamku obiad publiczny na 100 osób, podczas którego deputacyja od Włocian podała Xciu wiersz, który wraz z Xiążętami i Xiężniczkami spełnił zdrowie stanu Włociańskiego. Oświecenie miasta w wieczór i inne zabawy zakończyły tę uroczystość.

Z Kopenhagi d. 28 Listopada.

O zdrowiu Xcia Fryderyka Karola Chrystyana nadeszły tu nader zaspokajające doniesienia. Xżę ten po ukończoney podróży przez Lombardię aż do Medyolanu, a później przez Szwajcaryję, osiadł na zimowe mieszkanie we wsi Plongeon nad jeziorem Genewskim.

N. Król, wraz z Xiążętami, pojechał przed kilku dniami dla odbycia wielkiego polowania do zamku Frederigsberg.

Słychać, iż na przyszłą wiosnę uda się fregata Królewska na morze Śródziemne, dla przywiezienia z Rzymu wygotowanych przez Torwaldsena do tutejszego Królewskiego zamku i Kościoła posągów.

Z Tryjestu d. 15 Listopada.

Przybyłego tu w 16 dniach z Alexandryi okrętu kapitan, potwierdza smutny stan Egiptu, który przypisują częścią przeszłoročnemu upadkowi handlu, częścią wysłaniem do Grecyi wyprawom. Ostatnią musiał Vicekról z niedostatku pieniędzy do tego czasu wstrzymać. — Listy kupieckie nie donoszą iak tylko o skargach, które tam słyszeć się daią. — Bohaterska śmierć Greckiego Wodzina Goura potwierdza się z listów z Zante pod dnim 6 b. m. Zrobił dwie szczęśliwe z Akropolis wycieczki, lecz w drugiej znalazł śmierć. Jednak podczas tych wycieczek udać się Grekom miało wprowadzić do Akropolis 500 ludzi świeżego wojska, tak, iż zachodzi nadzieja, że starożytny ten zamek długo ieszcze potrafi się przeciw barbarzyńcom bronić. W ostatnim razie postanowić Grecy mieli wysadzić na powietrze warownie Akropolis.

DODATEK DO N^{ro} 100. GAZETY KRAKOWSKIEJ

z KRAKOWA DNIA 13 GRUDNIA 1826 ROKU WE ŚRODE..

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° z.	Therm: czyli stopizim i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Grud: god: 7	cali lin: 27 2, 073	stopnie + 2. 4	stop: 85	Wschodni Słaby	Pochmurno	Deszcz.
12	" 2, 769	+ 5. 0	77	" "	"	
9. 3	" 3, 079	+ 3. 8	79	" "	"	
9	" 3, 990	+ 1. 8	84	Połud: Ws: Słaby	"	
7	27 5, 075	+ 0. 9	84	Wschodni Słaby	Pochmurno	
10. 12	" 5, 932	+ 3. 9	79	Połn: Ws: Słaby	"	
3	" 6, 857	+ 2. 8	81	" "	"	
9	" 7, 660	+ 1. 5	85	" "	"	
11. 7	27 8, 408	+ 1. 2	85	Wschodni Słaby	Pochmurno	Mgła.
12	" 8, 602	+ 3. 5	78	Połn: Ws: Słaby	"	
3	" 8, 602	+ 2. 9	80	Wschodni Słaby	"	
9	" 8, 677	+ 1. 0	84	" "	"	

J. Steczkowski, Zast: A. O.

Z Rzymu d. 6 Listopada.

Oyciec Święty udał się dnia 30 z. m. do klasztoru PP. Urszulinek, gdzie przypuścił do ucałowania nóg, nietylko wszystkie zakonnice i pensjonarki tamtejsze, ale oraz Xiężnę Czartoryską i Xiężnę Santa Croce di Magliano, które się były tam umyślnie udały. Raczył także przyjąć od Panny Xieni

obraz, na którym są wyhaftowane jedwabiem kolorowym serce P. Jezusa i N. P. Maryi.

Nadzwyczajna rzadkość deszczów, którey doznaie kraj nasz od roku 1820, zniżyła tak dalece powierzchnią wody wszystkich prawie stawów ziemi Włoskiej, a mianowicie co rok więcej w stawie Braciano, który dostarcza wody dla Rzymu przez wo-

ociąg nazwany Pawła, iż pomimo wielkich kosztów łożonych na wykopanie kanału do nadmienionego stawu dla wpuszczenia do niego wody ze stawu Martigniano, który ma wyższe położenie, Rzym ledwie opatrzonym został w potrzebną wodę; przez wielką suszę, wyschły prócz tego prawie do połowy, nawet źródła dawnej wody Trajańskiej.

Z Włoch d. 20 Listopada.

Xzę Łukieski przybył dnia 17 b. m. do Neapolu.

Dnia 11 b. m. około godziny 5tej z południa z otchłani Wezuwiusza w Neapolu wybuchnęły dwie kolumny białego dymu, które zamieniły się potem przy promieniach zachodzącego słońca na różowe, co przedziwny widok sprawiło.

Dnia 8 Listopada upadł wielki śnieg na gorach Apenińskich w okolicy Tivoli.

Podług wiadomości z Liworna spuszczonej został tamże w dniu 9 Listopada z warsztatu przy wielkiej uroczystości okręt liniowy o 64 działach dla Baszy Egipskiego przeznaczony. Korweta dawniej już ukończona, gotowa pod żagle, stała w Darsena, a trzeci okręt jeszcze budowano. Wszystkie te okręty budował inżynier Luigi Mancini na rachunek kupca Dionisio Fernandez.

Z Sztokholmu d. 24 Listopada.

Jenerał Hr. Börsterna powrócił tu z swej podróży do Strömhlm.

Obiory do następnego Norwęckiego Seymu są już ukończone i padły ogółem na mężów pragnących szczęścia i spokojności swej oyczyzny.

Tutejszy komitet związku przyjaciół Greków otrzymał pochlebny list od P. Eywarda, w którym dziękuje mu za przesłane

wsparcia, i prosi o dalsze, dla ratunku Greków.

J. K. M. rozkazał zmniejszyć cło od przywożoney z zagranicy mąki, i zostawił do woli właścicielom ziemi opłacać podatek gruntowy w zbożu lub pieniądźach.

Od brzegów Menu d. 1 Grudnia.

Z Nadreńskich krajów Pruskich, a mianowicie z cyrkułu Koblenckiego donoszą o tegorocznim zbiorze wina urzędownie co następuje: "Zbiór wina już się ukończył, i nad wszelkie spodziewanie zebrano tak wiele czerwonego i białego wina, iż w niektórych okolicach zabrakło beczek, chociaż się dosyć w nie zaopatrzone musiano do przysposobienia ich zbior wstrzymać. Wszędzie zebrano przy najmniej o 3wą część, a w niektórych miejscach nawet połowę i trzy razy więcej niżeli sobie obiecywano. W samem obwodzie Kreuznach zebrano 2400 kuf czyli 21,600 wiader. O dobroci tegorocznego wina niemożna Teszcze sądzić; to tylko pewna, iż gatunek jego nie wyrównywa ilości, bo nawet w jedney okolicy inne było na wzgórzach, inne na dolinach; nadto do jego dobroci wpływa istotnie wcześniejszy lub późniejszy zbior."

Dziś otworzone zostały w Sztuttgardzie posiedzenia Stanów Wirtembergskich.

W Uniwersytecie Minchńskim znajduje się już do 1200 uczniów. — Urzędownie odwołaną teraz została wieść o przeniesieniu Uniwersytetu Heskiego z Marburga do stolicy Kassel.

Sprawa upadłego w Lipsku Domu handlowego Raichenbach i kompanii już ukończoną została. Wierzyciele otrzymali za swoją należność 40 za sto, a na przyszły Wielkanocny jarmark dostaną jeszcze po 13; tracą więc po 47 od sta. Mówią jednak, iż wierzyciele niżey 300 talarów więcej dosta-

na, i że Wilh: Raichenbach prowadzić dalej będzie handel.

Piwowar Berliński Wimmel zamyśla obalić wszystkie warzalnie i rafinerye cukru. Prosił Ministerstwa spraw wewnętrznych o patent na wynaleziony przez niego sposób robienia cukru z pszenicy. Próby miały bardzo dobre się okazać, i gdy P. Wimmel obowiązuje się z jednego szefla Berlińskiego (mało co więcej od pół korca Polskiego) wydać 20 funtów pięknie krystalizowanego cukru, wynalazek jego byłby zatem bardzo dla rolnictwa użyteczny.

Podczas egzaminu w wdziale medycznym Uniwersytetu Edyngburskiego zapytano się niedawno jednego z kandydatów między innymi w łacińskim języku: co znaczy stworzyć (*creare*)? Kandydat odpowiedział stworzyć coś z niczego. Dobrze! rzekł Dziekan, twórz my cię zatem doktorem.

W handlu papierów muzycznych Pleyela i kompani w Paryżu sprzedają teraz dokładne fortepiana z jednego żelaza, które bardzo mało, albo wcale odsraiać się nie mają.

Na ostatnim Lipskim jarmarku największy pokup sukna z miasta Stremberg u szczy Łuzacyi. Przewieziono ich 5000 postawów i prędko rozprzedano, ale tylko po 5 złp. łokieć.

Podług listu z Genewy proponowane przez P. Eynarda tygodniowe składki na zakupienie żywności dla zniszczonych przez nieprzyjaciela okolic Grckich, rozpoczęły się już w niektórych miastach Szwa carskich, i spodziewać się należy, iż ten przykład wkrótce wszędzie naśladowany będzie. W Non, które tylko 2000 mieszkańców liczy, ofiarowało się 397 osób płacić co tydzień aż do przyszłych żniw po trzy Su. W Rolle z 1200 mieszkańców przyięło 250 takich obowiązek.

W Genewie, która liczy 25,000 mieszkańców, spodziewano się 3000 podobnychże podpisów.

Z Frankfortu d. 24 Listopada.

Senat nasz zamierzył sobie przyjmować tylko warunkowo administracyjnych urzędników, i to bez płacy z 6miesięcznym wypowiedzeniem służby. Celem tego jest, ażeby opieszłych urzędników pobudzić do pełnienia obowiązków.

Xże Bernard Sasko-Weimarski postanowił większą część zimy przepędzić w Weimarze, i nie uda się, jak pierwew myślą jego było, do Anglii. Sądzą, iż pobytu swego w oyczystym domu użyje na uporządkowanie złożonego z kilku set arkuszy dziennika swej podróży przez północną Amerykę, dla udzielenia go przez druk publiczności. Göthe, któremu go udzielił, miał go z największym ukontentowaniem czytać.

Xże Meinungen przybrał tytuł: Xcia Sasko-Meinungen i Hildburghausen, i zamek w ostatniem mieście jest już na jego mieszkanie przygotowany.

Z Alexandryi d. 29 Października.

Krążące w naszych wodach okręty Greckie przerywają związki z naszym portem. Przed kilku dniami zabrały wojenny okręt o 20 działach, na eżący do flotty Vicekróla, który wysłany był na rozpoznanie. Zaledwo upłynął milę od portu, gdy uderzyły nań dwa małe Greckie okręty, pilnujące wypłynienia flotty Egipskiej, i zabrały. Vicekról wysłał za nimi kilka wojennych okrętów, ale już ich dognać nie mogły. Na końcu bieżącego miesiąca odpłynęła nasza flotta, ale nie słyszemy, ażeby, oprócz żywności, zabierała wojsko i pieniądze.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to jest dnia 14 b. m., na benefis Antoniego Fiszera, daną będzie Wielka wcale nowa Melo-Drama z francuzkiego P. Caigner, a na Polski język przełożona przez L. Dmuszewskiego w 3 aktach: *Jan z Kale Korsar Francuzki w Portugalii*. — Zakończy widowisko wcale nowa Komedia w 1 akcie z francuzkiego przez P. Montpelier na Polski język przełożona: *Fryderyk Wielki i Jego Pazię, czyli koszyk wiśni*.

LOTERYJA KRAIOWA.

W 220 Ciągnienu dnia 13go Grudnia r. 1826 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

16. 20. 19. 36. 2.1

Przyszłe 221 Ciągnienu dnia 20go Grudnia r. b. przypada.

Dnia 11 i 12 Grudnia 1826 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	14 —	13 —	12 —	11 —
— Żyta	11 15	11 —	10 15	10 —
— Jęczmienia	11 —	10 —	9 6	9 —
— Grochu	— —	— —	— —	— —
— Owsa	7 24	7 15	7 —	— —
— Jagieł	19 —	18 —	17 —	16 —
— Rzepaku	21 15	20 20	19 —	18 —

W Gdańsku dnia 30 listopada.

	Łaszt 30	Korcy	wynoszący
Pszenicy	od Złp.	660	do 750.
Żyta	— —	498	— 510.
Jęczmienia	— —	468	— 480.
Owsa	— —	384	— 402.
Grochu	— —	750	— 780.

D O N I E S I E N I A.

W dnia 15 Grudnia r. b. o godzinie 9tej ranney, odbędzie się w Sklepie pod L. 113 w Kaźmierzu żydowskim sytuowanym, sprzedaż ruchomości przez publiczną licytacją, to jest: tołuba z baranami siwemi z wierzchem granatowym sukienym, kożucha z baranami czarnemi, zagotowe pieniądze; mający chęć licytowania na oznaczony czas i miejsce zechcą się stawić. — W Krakowie dnia 6 Grudnia 1826 roku.

Józef Słodkowski, Kom: Sąd:

Podpisany ma honór zawiadomić Prześwietną Publiczność, iż w K mienicy po ś p. J. A. Szydłowskiem na ulicy Floryańskiej pod L. 504 położoney, urządził Oberżę w sposobie zagranicznym, w ktorey każdy Gość, aby w żadney mierze ukrzywdzonym nie został, wszelkie wygody, co do stancyi, wiktu, trunków, furazów i posługi, według taryffy ustanowioney otrzymać może. W tej Oberży znajduje się traktierna gustem Wiedeńskim utworzona, gdzie obiady zwykle Table d'hôte; śniadania z ś podwieczorki i kolacye podług szpeiscetlu, za najpomniejszą cenę co dzień lub miesięcznie w niej się stołując, lub też do domu biorąc, dawane będą. Dla większey wygody tak swoich Gości, jako i Prześwietney Publiczności tuteyszey, założył podpisany w tymże samym domu Kaffenhaus gustownie iampie i astralneni oświecony, w Gazety, Bilard, kręgle, piramidy, szachy, arcaby, domino, stoliki do wiska, słowem w wszelkie gatunki zabawy, z najlepszą usługą ludzi zagranicznych, niemniej wszelkie gatunki win, kawy, czekolady, arbaty, czie, barbaroise, poncze, lemoniady, orszady, szodon, lody i ciasta, za cenę według taryffy wystawioney, zaopatrzone. Życzące sobie osoby w appartamentach osobnych śniadania, obiady, zabawy wieczorne, za cenę najpomniejszą obstarować i do gry pokoje osobne z przyswoitą usługą i oświeceniem otrzymać mogą.

W przekonaniu, że Prześwietna Publiczność w każdym względzie zadowolnioną zostanie, odważam się Takową o łaskawe uczęszczanie upraszać.

Jan Kanty Szydłowski.

Podaje się do wiadomości, iż w Krakowie na Szeroki Ulcy wyoperowana jest Kamienica do Sprzedania pod No: 77. Ktoby sobie życzył nabyć ma się zgłosić pod No: 43.

J. Zamoycki.